

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego.

### 5. posiedzenie 3. sesji 2. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 21. września 1869.

---

**Treść.** Odczytanie protokołu z 4 posiedzenia. — Zawiadomienia i nowe wnioski. — **Interpelacya p. Alojzego Bocheńskiego do komisarza rządowego, o katedry z wykładem polskim na uniwersytetach krajowych.** — Rezultat skrutynium do komisji propinacyjnej. — Wybór uzupełniający do tejże komisji. — **Pierwsze czytanie projektu Wydziału krajowego, względem zaprowadzenia języka polskiego jako wykładowego na technicznych zakładach we Lwowie i Krakowie.** — **Pierwsze czytanie projektu Wydziału krajowego o wykupnie prawa propinacyi.** — **Pierwsze czytanie projektu Wydz. kraj. o założeniu szkoły weterynaryi we Lwowie.** — **Pierwsze czytanie projektu Wydz. kraj. o zabezpieczeniu prawa wyszynku napojów propinacyjnych.** — Pierwsze czytanie wniosków: Zyblikiewicza, Chrzanowskiego i Smolki w sprawie rezolucyi sejmowej i obesłania Rady Państwa. — **Odrzucenie wniosku Smolki przy pierwszym czytaniu.** — Ścisłejszy wybór do komisji propinacyjnej. — Wybór do komisji konstytucyjnej i narodowościowej. — Ukonstytuowanie się komisji administracyjnej i propinacyjnej. — Porządek dzienny następnego posiedzenia.

---

Początek posiedzenia o godzinie 11. min. 5.

Obecnych posłów 120.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. ksiaże Leon Sapieha.

Sekretarze: St. hr. Tarnowski, p. Szejski, x. Barewicz, p. Zborowski.

Ze strony Rządu c. k. radca Namiestnictwa Pauli.

Marszałek. Ponieważ jest dostateczna liczba panów posłów obecnych, przeto posiedzenie otwieram. P. Sekretarz odczyta protokół wczorajszego posiedzenia.

Sekretarz p. Barewicz (czyta protokół z 4. posiedzenia.)

Marszałek (po przeczytaniu). Czy ma kto co do nadmienienia względem protokołu? (Nikt.) Skoro nikt głosu nie żąda, uważam protokół za przyjęty. P. sekretarz odczyta spis petycyj.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Spis petycyj wniesionych do Sejmu do dnia 21. września 1869.

39. Schnejder Antoni, dyurnista przy Wydz. kraj., przez posła Rogawskiego, o wsparcie wydawnictwa dzieła: „Encyklopedia dla krajowców w Galicyi“.

40. Wydział powiatowy Kraków, przez posła Szumańczowskiego z przedstawieniem potrzeby corocznego szczepienia ospy bezpłatnie.

41. Komitet parafialny kościoła N. P. Maryi w Krakowie, przez posła Wężyka, o postępie roboty przy restauracji wielkiego ołtarza w tym kościele i o dalszy zasiłek do tego celu.
42. Wydział powiatowy Kraków, przez posła Paszkowskiego, o przyzwolenie na pobieranie myta kopytkowego na drodze powiatowej Wrocławskiej.
43. Właściciele większych posiadłości i inni mieszkańcy powiatu Bełz, Sokal i Uhnów, przez posła Polanowskiego, przedstawiają potrzebę budowy drogi z Mostów na Bełz do Sokala i z Sokala na Bełz do Jarosławia.
44. Włościanie pogorzelnicy z Zawiszni, pow. Sokal, przez posła Polanowskiego, o zapomogę. P. Polanowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Polanowski ma głos.

P. Polanowski. Gmina Zawisznia doznała tego roku kłeski pożaru do tego stopnia, że nawet wszystkie jarzyny z ostatniego lata uległy pożarowi. Gmina ta więc znajduje się w wielkiej potrzebie, i jest pozbawiona wszelkich środków i zasobów materialnych. Ponieważ w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego wyczytałem, że Wydziałowi krajowemu zostało w zapasie 3,400 złr. w. a. z funduszu na doraźne zapomogi, przeto upraszam Wysoką Izbę, aby tę petycję odesłać zechciała do Wydziału krajowego, by z tego funduszu kwota 500 złr. w. a. dla gminy Zawisznia jako zapomoga bezzwłocznie udzieloną została.

Marszałek. Nie wiem, czy to tak bezpośrednio można zrobić, ponieważ każda petycja taka musi przejść przez komisję petycyjną.

P. Polanowski. Ja proszę, aby Wydział krajowy był uważany w tym razie jako komisya, do której ta komisya ma być odesłana bezpośrednio.

Marszałek. Muszę ten wniosek podać pod głosowanie. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Petycja ta będzie więc odesłaną do Wydziału krajowego.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

45. Wydział powiatowy Cieszanów, przez posła Polanowskiego, o zmianę prowizorycznego regulaminu stosunków służbowych z r. 1857 w stałą uchwałę.

46. Magistrat miasta Tarnowa, przez posła Rutowskiego, o nadanie osobnego statutu dla miasta Tarnowa.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Jaśnie Oświecony X. Marszałku!

Ważne i naglące interesa prywatne, których zaniedbanie naraziłbym nie tylko siebie, ale co ważniejsza, i osoby trzecie na straty niepowetowane, nie pozwoliły mi do tej chwili stawić się do pełnienia moich obowiązków poselskich. — Ponieważ zaś zachodzące obecnie przeszkody prawdopodobnie jeszcze ze dwa tygodnie potrują, przeto śmiem prosić Waszej x. Mości o łaskawe wyjednanie mi u Wysokiej Izby urlopu czternastodniowego.

Z wyrazem wysokiego poważania Waszej x. Mości.

Kraków, d. 19. września 1869.

Najniższy sługa,

Wacław Wyrobek.

Marszałek. P. Wyrobek prosi o 14dniowy urlop. Kto jest za tem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Jaśnie Oświecony X. Marszałku!

Stosunki moje nie pozwalają mi nadal wypełniać obowiązków delegata do Rady Państwa; składając zatem mandat mnie przez Sejm udzielony upraszam, abyś Jaśnie Oświecony X. Marszałek tę rezygnację moją do wiadomości Wysokiego Sejmu podać raczył.

Z uszanowaniem Jaśnie Oświeconego X. Marszałka unizony sługa.

Lwów d. września 1869.

Zbyszewski w. r., poseł rzeszowski.

Marszałek. Podaje się to do wiadomości Wysokiej Izby.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Telegram.

Kraków.

X. Sapieha, Marszałek krajowy, Lwów.

Przybyć nie mogę. Proszę trzydniowy urlop. Mój wniosek puścić muszę pod głosowanie bez przemówienia.

Zybkiewicz.

Marszałek. Idzie tu o 3dniowy urlop, który ja mam prawo udzielić, więc go udzieliłem i tylko zawiadamiam o tem Wys. Izbę.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Jaśnie Oświecony Xiążę!

Z polecenia Jego Excelencyi P. Ministra skarbu mam zaszczyt złożyć do łaski marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe trzy sumaryczne preliminarze funduszu indemnizacyjnego na r. 1870: a.) dla Galicyi wschodniej, b.) zachodniej, c.) dla Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Racz Jaśnie Oświecony X. umieścić pierwsze czytanie tych przedłożeń rządowych na porządku dziennym jednego z najpierwszych posiedzeń sejmowych, i zechciej przy tej sposobności przyjąć zapewnienie o mojem najwyższym poważaniu.

We Lwowie d. 20. września 1869.

Possinger w. r.

Marszałek. Wysoka Izba zechce może zaraz uchwalić, aby te budżety odesłać wprost do komisji budżetowej, bez stawiania ich na porządek dzienny, do pierwszego czytania. Kto się z tem zgadza, aby te budżety odesłać bezzwłocznie do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (Większość). Będą tedy tam odesłane.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Zważywszy, że miasto Rzeszów już w zeszłych kadencyach trzykrotnie zносиło prośby do Wysokiego Sejmu o nadanie osobnego statutu gminnego, i sprawozdania komisji nad tymże statutem, jedynie z powodów od Sejmu niezawisłych, pod uchwałę nie zostały podane, wnoszę: Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Dla miasta Rzeszowa nadany będzie osobny statut, na podstawie przedłożenia przez gminę tegoż miasta zeszłej kadencyi wniesionego.

Zbyszewski. — Czajkowski. — M. Gnoiński. — Hubicki. — C. Haller. — Samelson. — Czerkawski. — Rutowski. — Agopsowicz. — Smolka. — Hoszard. — Torosiewicz. — Kabat. — Bocheński. — Gross. — Boczkowski.

P. Zbyszewski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Zbyszewski ma głos.

P. Zbyszewski. Ponieważ wniosek mój jest tylko powtórzeniem po raz trzeci petycji

dawniej wnoszonych od miasta Rzeszowa, więc upraszam, aby go odesłać bez drukowania i pierwszego czytania do komisji dla spraw gminnych i statutów miejskich.

Marszałek. Propozycję p. Zbyszewskiego, aby odczytany właśnie wniosek bez drukowania odesłać do komisji dla spraw gminnych, podaje pod głosowanie. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Sejm uchwali jako dodatek do §. 8. statutu krajowego:

„Z zastrzeżeniem postanowienia ustępu drugiego §. 10. statutu krajowego, Sejm, o ile czynności jego nie będą wyczerpane, rokrocznie przynajmniej trzy miesiące obradować będzie.“

Dr. Hönigsman, wnioskodawca.

Podp. Haller. — Smolka. — Battaglia. — x. Sulikowski. — Hoszard. — Gross. — Tyszkowski. — Gniewosz. — Sawczyński. — Pawlików. — Golejewski. — Badeni. — Kamiński. — Ławrowski. — Barewicz. — Jan Tarnowski. — Guszalewicz. — Czerkawski. — Rogawski. — Ed. Dzwonkowski. — Horodyski. — Szumańczowski. — Popiel. — Krzeczunowicz. — Michał Gnoiński. — Samelson. — Seidler. — Jabłonowski. — Adam Sapięha. — Naumowicz. — Szujski. — L. Chrzastowski. — Grocholski. — Halka. — Zyńczak. — Stuglik. — Papczuk. — Jan Bazylewicz. — Gulak. — Hausner. — Jan Wiśniowski. — Sebastyan Barszcz. — Dziubaty. — Halik. — Kocko. — Rutowski. — Dziewoński. — Nalepa. — Oskard. — Kulik. — Włochowicz. — Makowicz. — Marcin Stupczy. — Koroluk. — Laskorz. — Janowski. — Wężyk. — Borkowski Leszek. — Włodzimierz Łoś. — Mier. — Kabat. — Tarnowski.

Marszałek. Wniosek ten już jest wydrukowany i rozdany, i przyjdzie jutro na porządek dzienny.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Wniosek. Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Komisja edukacyjna rozważy i przedłoży Sejmowi środki wiodące do tego, aby w jak najkrótszym czasie:

1. na wszechnicach lwowskiej i krakowskiej systemizowane były stałe katedry profesorów zwy-

czajnych dla wszystkich przedmiotów, które w moc ustawy sejmowej na dniu 12. września 1868 uchwalonej, w języku polskim mają być wykładane;

2. profesorom nadzwyczajnym, wykładającym na wydziale prawniczym lwowskim w języku polskim, przyznane były prawa i emolumenta profesorów zwyczajnych.

Oktaw Pietruski, wnioskodawca.

Podp. Agopsowicz. — Z. Sawczyński. — E. Czerkawski. — Hubicki. — Zbyszewski. — Cywiński. — Hönigsman. — Piotr Gross. — Wężyk. — Guiewosz. — Smarzewski. — Polanowski. — T. Wiśniewski. — Baworowski.

Marszałek. Wniosek ten będzie wydrukowany i Wys. Izbie rozdany.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

„Interpelacya do W. Komisarza rządowego.

Podczas zeszłorocznej sesji uchwalił Wys. Sejm na dniu 12. września 1868 ustawę, stanowiącą: iż w uniwersytecie lwowskim i krakowskim mają być wykłady polskie wszystkich przedmiotów, i ustawa ta ma wejść w życie z początkiem drugiego półrocza roku 1869.

Zważywszy, że już minęło to drugie półrocze roku 1866, — a od czasu uchwalenia ustawy minął nawet rok cały; — zważywszy dalej, że jesteśmy w przededniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego; — zważywszy nakoniec, że jak najszybsze wprowadzenie w życie pomienionej ustawy dziś już stało się niezbędną i nieuchronną koniecznością, w obec zaprowadzenia języka polskiego, jako wykładowego w szkołach średnich i jako urzędowego w administracyi i sądownictwie — a pomimo tego ustawa powyżej powołana, chociaż według sprawozdania Wydziału krajowego przesłana przezeń do Ministerjum w celu przedłożenia jej do najwyższej sankcyi, dotąd takowej nie uzyskała — podpisani zapytują W. Komisarza rządowego:

1. czy Ministerjum przedłożyło rzeczoną ustawę do Najwyższego zatwierdzenia?

2. czy, i jakie kroki, poczyniło Ministerjum w celu załatwienia tej sprawy, i w jakim ona obecnie znajduje się położeniu?

3. jakie mogą być powody zwłoki ze strony Rządu w ostatecznem załatwieniu tej sprawy,

której przyspieszenie jest tak pożądanem dla kraju?

Lwów dnia 21. września 1869.

Podp. Alojzy Bocheński. — Leon Chrzanowski. — H. Wodzicki. — Dr. Majer. — Czajkowski. — Stanisław Polanowski. — Leonard Wężyk. — Agopsowicz. — F. Bawowicz. — Zbyszewski. — Leszek Dunin Borkowski. — E. Czerkawski. — Cywiński. — Hönigsman. — Hausner. — P. Gross. — Skrzyński. — Cieński. — Torosiewicz. — Jabłonowski. — Baworowski. — Tyszkowski. — Samelson.

Marszałek. Tę interpelacyę doręczę p. Komisarzowi rządowemu.

Komisarz rządowy Pauli. Proszę o głos.

Marszałek. P. Komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy. Będę miał zaszczyt odpowiedzieć na tę interpelacyę na jednym z najbliższych posiedzeń.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Rezultat ściślejszego głosowania do komisji administracyjnej. Głosujących było 101, absolutna większość 51; z tych głosów otrzymał p. Wajgiel 56, x. Guszalewicz 45.

Marszałek. Ponieważ skład komisji administracyjnej już jest skompletowany, przeto proszę członków tej komisji, aby się zechcieli zebrać i ukonstytuować.

Sekretarz hr. Tarnowski (czyta):

Rezultat głosowania do komisji propinacyjnej na posiedzeniu dnia 18. września 1869. Głosów oddanych było 105, absolutna większość 53. Otrzymali głosów: p. Koczyndyk 58, ks. Sanguszko 57, następnie najwięcej głosów otrzymał p. Ławrowski 50, p. Kamiński 47, p. Kosiński 43, p. Ozarkiewicz 40, p. Badeni 39, x. Stempek 39, p. Grocholski 37, p. Popiel 37, p. Sejdler 36, p. Zborowski 36, p. Wolny 36, p. Ludwik Wodzicki 33, p. Krzczunowicz 32, p. Hubicki 32, p. Guiewosz 27, p. Haller 26, p. Wężyk 22, p. Kabat 19, p. Kowbasiuk 17, Henryk Wodzicki 16.

Marszałek. Pozostaje jeszcze do komisji propinacyjnej wybrać 7 członków. Proszę panów, aby zaraz zechcieli przystąpić do tego wyboru. (Głosy: Kto już wybrany?) Wybranymi są pp. Ko-

czyndyk i x. Sanguszko. Czy Panowie możecie zaraz przystąpić do tego głosowania? (Głosy. Jeszcze nie.) Przerwę tedy posiedzenie na 10 minut, aby panowie mogli się porozumieć.

(Po 10minutowej przerwie).

Marszałek. Proszę tych samych panów do skrutynium, którzy byli w sobotę, a mianowicie pp. Łoś, Battaglia, Kocko, Paszkowski, x. Ozarkiewicz, Wiśniewski Tadeusz, Zbyszewski, Samelson, Szumańczowski. P. sekretarz zechce odczytać spis posłów.

Sekretarz x Barewicz (czyta alfabetyczny spis posłów; głosują).

Marszałek (po głosowaniu). Panowie! Najpilniejszą rzeczą jest wybór komisji. Dlatego chciałbym zmienić porządek dzienny i przystąpić teraz do wyboru konstytucyjnej komisji, aby się mogła zająć rozbiorem wniosków.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Jabym prosił pierwej wysłuchać motywowania wniosków. Na przeszłym posiedzeniu odłożono wybór na później, ponieważ powiedziano, że dzisiaj nastąpi motywowanie wniosków, i przytoczono nawet, że od motywowania tego będzie zapewne zależeć skład komisji. Jestem więc za tem, aby naprzód motywowano wnioski, a dopiero potem przystąpiono do wyboru komisji.

Marszałek. Poddam pod głosowanie, czy ma być zmieniony porządek przedmiotów. Wys. Izba zechce oświadczyć, czy się na to zgadza. (Głosy. Nie ma kompletu do głosowania, bo wielu posłów powychodziło ze sali.)

P. Krzeczunowicz. Może się tak stać, że żaden z wniosków nie będzie odesłany do komisji, to więc nie trzeba będzie wybierać żadnej komisji.

Marszałek. Poddam pod głosowanie. Kto jest za tem, aby zmienić porządek przedmiotów na porządku dziennym i przystąpić teraz do wyboru komisji, raczy wstać. (Mniejszość). Postępować więc będziemy po kolei porządku dziennego. Nasamprzód jest pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zaprowadzeniu języka polskiego jako

wykładowego na technikach we Lwowie i Krakowie. P. Pietruski jako sprawozdawca ma głos.

P. Pietruski (czyta): Sprawozdanie Wydziału krajowego względem wniosku o zaprowadzeniu języka polskiego jako wykładowego w wyższych zakładach technicznych we Lwowie i Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Wniosek posła dra. Euzebiusza Czerkawskiego i innych o zaprowadzenie języka polskiego jako wykładowego w akademii technicznej we Lwowie nie został na ostatniej sesji Wys. Sejmu wzięty pod obrady.

Wydział krajowy podnosząc ten wniosek, zważywszy, iż tylko w wyższych zakładach naukowych technicznych kwestya języka wykładowego nie została jeszcze przez Wysoki Sejm rozstrzygniętą; zważywszy że ustawodawstwo co do tych zakładów należy wyłącznie do reprezentacji krajowej, i że zaprowadzenie języka polskiego jako wykładowego jest rzeczą dla kraju niezbędną z przyczyn, tyle razy już przy innych sposobnościach omówionych; zważywszy nakoniec, iż najstosowniejszą do rozstrzygnięcia kwestyi o języku wykładowym porą jest terazniejsza, kiedy i reorganizacja tych zakładów przychodzi pod obrady Wys. Sejmu, wnosi:

Wys. Sejm raczy uchwalić następujący projekt do ustawy o języku wykładowym we wszystkich wyższych zakładach naukowych technicznych w kraju:

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I. Językiem wykładowym we wszystkich wyższych zakładach naukowych technicznych Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem jest język polski.

Art. II. Przeprowadzenie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi wyznań i oświecenia.

Marszałek krajowy:

Leon książę Sapieha w. r.

Sprawozdawca:

Oktaw Pietruski w. r.

P. Czerkawski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

i pusi o adnotacje do komisji edukacji  
(Wskazując na...)

P. Czerkawski. Proszę o odesłanie tego wniosku do komisji edukacyjnej.

Marszałek. Jest propozycja, ażeby odesłać do komisji edukacyjnej; kto jest za tem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty i przedłożenie będzie odesłane do komisji edukacyjnej. Następuje pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o wykupnie prawa propinacyi. P. Haller ma głos.

P. Haller (czyta, patrz allegat osobny VIII.)

P. Koczyński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Koczyński ma głos.

P. Koczyński. Proszę, ażeby bez czytania projektu całe sprawozdanie odesłać do komisji propinacyjnej.

Marszałek. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęto. Następuje pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o szkole weterynaryi. P. Haller ma głos.

P. Haller (czyta, patrz allegat osobny IX.)

P. Smolka. Proszę o głos.

Marszałek. P. Smolka ma głos.

P. Smolka. Wnoszę, ażeby całe sprawozdanie wraz z wnioskiem Wydziału bez czytania odesłane było do komisji administracyjnej.

P. Haller. Proszę o głos.

Marszałek. Sprawozdawca p. Haller ma głos.

P. Haller. Sądzę, że ponieważ tutaj chodzi o szkołę, więc stosowniejby było, żeby projekt odesłać do komisji edukacyjnej i stawiam wniosek, żeby odesłać do komisji edukacyjnej.

P. Gross. Proszę o głos.

Marszałek. P. Gross ma głos.

P. Gross. Ja muszę poprzeć wniosek p. Smolki, żeby projekt ten był odesłany do komisji administracyjnej. Tu chodzi o potrzebę istnienia tej szkoły, jakoteż o obmyślenie funduszu. Co się zaś tyczy planu szkolnego, to w drugim rządzie nastąpi, i plan taki może przez Wydział krajowy późniejszemu Sejmowi być przedłożony.

P. Koczyński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Koczyński ma głos.

P. Koczyński. Ja do tego wniosku dodałbym poprawkę: odesłać całą rzecz do komisji

administracyjnej z tem poleceniem, żeby w razie potrzeby, jeżeliby chodziło o przedmioty wykładowe na kursie weterynaryjnym, komisja administracyjna zniosła się z komisją edukacyjną.

Sprawozdawca p. Haller. Cofam mój wniosek i zgadzam się z p. Koczyńskim.

P. hr. Badeni. Proszę z głos.

Marszałek. P. Badeni ma głos.

P. hr. Badeni. Podług wyjaśnienia p. Grossa chodzi o wynalezienie funduszu na tę szkołę, ja wnoszę przeto, aby projekt Wydziału krajowego był odesłany do komisji budżetowej.

P. Smolka. Proszę o głos.

Marszałek. P. Smolka ma głos.

P. Smolka. Łączę się z wnioskiem p. Koczyńskiego i dodaję, by jeżeli już zajdzie potrzeba porozumienia się z komisją szkolną, to samo może uczynić komisja administracyjna, i z komisją budżetową pod względem funduszu. Będzie tedy najważniejszą rzeczą, aby projekt odesłano do komisji administracyjnej. To nie jest przedmiot ściśle naukowy, nie idzie tutaj o edukację koni (wesołość), lecz o utworzenie zakładu takiego (szmer), któryby zaspokoił potrzebę naszej prowincyi pod względem weterynarskim i umiejętnego sposobu kucia koni, a to najważniejszej załatwi komisja administracyjna.

Marszałek. Czy nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Są dwa wnioski, jeden aby projekt odesłać do komisji budżetowej, a drugi aby go przekazać administracyjnej; do tego ostatniego jest poprawka p. Koczyńskiego. Kto jest za odesłaniem do komisji budżetowej, zechce wstać. (Jeden poseł powstaje). Wniosek ten upada. Kto za odesłaniem do komisji administracyjnej, zechce wstać. (Większość). Jest przyjęty. Kto jest za poprawką posła Koczyńskiego, żeby komisja administracyjna co do strony naukowej projektu porozumiewała się z komisją edukacyjną, zechce wstać. (Większość.) Poprawka ta jest przyjęta.

Marszałek. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zabezpieczeniu propinacyjnego prawa wyszynku. P. Haller ma głos.

P. Haller (czyta patrz allegat X.)

P. Sanguszko. Ja wnoszę, aby projekt bez czytania odesłać do komisji propinacyjnej.

ALL. VIII.

ALL. IX.

ALL. X.

Marszałek. Jest wniosek, aby odesłać to sprawozdanie do komisji propinacyjnej. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Większość.) Przyjęty. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Zyblikiewicza w sprawie nadania krajowi odrębnego w Monarchii stanowiska. P. Zyblikiewicza nie ma, telegrafował do mnie, że za parę dni dopiero przyjedzie. Więc tylko odczyta się jego wniosek.

Sekretarz hr. St. Tarnowski (czyta wniosek Zyblikiewicza w sprawie konstytucyjnej; po przeczytaniu) proszę o głos.

Marszałek. P. Tarnowski ma głos.

P. Tarnowski. Sądzę że trafię w myśl wnioskodawcy, prosząc, aby wniosek jego był odesłany do komisji konstytucyjnej.

Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Większość.) Jest przyjęty. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Chrzanowskiego, o ponowienie uchwały sejmowej z d. 24. września 1868. w sprawie samorządu krajowego. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Złożyłem do łaski marszałkowskiej jeszcze 16. tego miesiąca wniosek podpisany i poparty przez wielu szanownych kolegów moich następującej osnowy (czyta go). Mniemam, że wniosek ten jest tak prosty, tak wskazany położeniem uchwały sejmowej z d. 24. września r. z., iż nie potrzebuje długo rozszerzać się nad jego uzasadnieniem. Sejm nasz zwołany w r. z. zebrał się po raz pierwszy w obec nowej konstytucji i nowych ustaw zasadniczych, uchwalonych w grudniu r. 1867. Sejm spełniając wówczas swój obowiązek, wskazany tak ogólnym zadaniem reprezentacji krajowej jak i wyraźnym przepisem §. 19. statutu krajowego, wypowiedział swoje zdanie o konstytucji grudniowej, iż ona nie odpowiada życzeniom i rzeczywistym potrzebom kraju naszego; zażądał samorządu narodowego w zakresie odpowiednim tym potrzebom i odrębnym stosunkom naszym, i uchwalił wniosek o zmianę ustaw zasadniczych, o ile one się tyczą kraju naszego. Uchwała ta powzięta ogromną większością sejmujących, poparta przez kraj cały, stoi dotąd nie załatwiona i nie odrzucona.

Wprawdzie uchwała ta co do traktowania formalnego spadła z porządku obrad Rady Pań-

stwa, w skutek zamknięcia posiedzeń Rady Państwa: z tego powodu także potrzeba ponowić tę uchwałę.

Jeżeli Sejm jest konsekwentnym i logicznym, to nie będzie zmieniał tego, co uchwalił przed 12 miesiącami, nie będzie nawet zapuszczał się w merytoryczne roztrząsanie tejże uchwały, nie będzie krytykował uchwały jeszcze nie załatwionej, tylko obmyśli najwłaściwszą dzisiaj formę ponowienia tej uchwały w całości i najskuteczniejszego jej poparcia. Konsekwentność i loiczność jest wielką siłą jak we wszystkich sprawach ludzkich tak i w polityce. Wytrwanie konsekwentne na drodze raz obranej, przy uchwale i programie raz powziętym, jest skuteczniejsze i łatwiej do celu zaprowadzić może, aniżeli ciągłe przetrzucanie się na inne drogi, nieustanne zmienianie i poprawianie uchwał i programów. Mówią, że położenie się zmieniło. Lecz przecież żadna nowa konstytucja nie została ogłoszona w Austrii od czasu, jak Sejm uchwalił wniosek o zmianę konstytucji grudniowej. Ta konstytucja, tj. to czego się tyczy uchwała z 24. września r. z., nie zmieniła się bynajmniej. Sejm przeto nie powinien zmieniać swojej uchwały, która się tej konstytucji tyczy. Jeżeli zmieniły się okoliczności, wśród których uchwała sejmowa dzisiaj istnieje, to istotnie okoliczności te wpływać mogą tylko na zmianę formy; więc powinniśmy się tylko zastanowić, w jakiej formie tę uchwałę ponowić i poprzeć należy. Nie jest tu dzisiaj czas formę tę wskazywać.

Te są główne motywa mojego wniosku i główne powody, dla których go postawiłem. Lecz teraz po odesłaniu do komisji wniosku p. Zyblikiewicza, przybył jeszcze nowy powód, który silnie przemawia za moim wnioskiem. Wszakże jeżeli uznano potrzebę poruszenia już dzisiaj sprawy uchwały sejmowej z 24. września r. z., to nie dla tego, ażeby okazać wątpliwość, czy Sejm przy niej obstaje czy nie obstaje. Przeciwnie mniemam, że poruszono tę sprawę, aby objawić, że Sejm stoi wytrwale przy tem co w zeszłym roku uchwalił. Jeżeli wniosek p. Zyblikiewicza został przekazany komisji konstytucyjnej, wniosek, który poleca, aby sprawę jeszcze raz badano, a przeto mimowolnie nasuwa wątpliwość, iż Sejm zamierza swą uchwałę zmienić; a gdyby obok tego nie był postawiony przezemnie i odesłany przez Sejm do komisji wniosek o ponowienie zeszłorocznej uchwały w całości,

zrodziłby się musiała widocznie większa jeszcze wątpliwość, czy Sejm chce obstawać przy tem, co raz uchwalił. Lecz jest także jeszcze jeden powód. Wniosek poprzedni p. Zyblikiewicza doprowadzić może po ponownem badaniu, w najlepszym razie, jak miemam, i na co sam wnioskodawca się zapewne zgodził, do ponowienia zeszłorocznej uchwały. Czyż mamy tak wiele czasu a tak mało ważnych i pilnych spraw krajowych, abyśmy część krótkiej sesji sejmowej zajmowali ponownem badaniem merytorycznem i roztrząsaniem rzeczy zbadanej już i uchwalonej, skoro wiemy z góry, że najlepszym według jednych, koniecznym według mnie rezultatem tych dyskusyj i badań będzie ponowienie bez zmiany uchwały zeszłorocznej o zmianę ustaw zasadniczych, o ile tyczą się kraju naszego. Te wszystkie powody zagnęły mnie do postawienia wniosku, a miemam, że Sejm chcąc dzisiaj dać poznać, że trwa przy uchwale, w której wyraził żądania i potrzeby kraju, i pragnąc tylko ponowić ją w całości, i w najstosowniejszej formie i skutecznie poprzeć, — wniosek mój do komisji konstytucyjnej odesłać zechce.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Nikt więcej głosu nie żąda? więc poddam ten wniosek pod głosowanie. Jest wniosek, ażeby odesłać przedmiot ten do komisji konstytucyjnej. Kto się z nim zgadza, zechce wstać. (Większość.) Wniosek przyjęty. Teraz następuje pierwsze czytanie wniosku p. Smolki o cofnięcie uchwały sejmowej z d. 2. marca 1867. P. Smolka ma głos.

P. Smolka. Wniosku mojego nie odczytuje, ponieważ był już czytany i jest znanym. Stanowisko moje w obec kwestyi prawno-politycznej, dotyczącej kraju naszego, jakoteż całego ustroju monarchii, jest zbyt znane z przeszłej sesji sejmowej, dlatego powiem parę tylko słów na poparcie mojego wniosku, zwłaszcza że nie idzie dziś o merytoryczne tegoż przedmiotu ocenienie, tylko o odesłanie wniosku do komisji. Jeżeli już zeszłego roku miałem powody do postawienia tego wniosku, to sądzę, że dziś mam nierównie więcej powodów do tego, iż wniosek ten postawiłem, żądając tegoż przyjęcia. Wszystko, co zeszłego roku powiedziałem w sprawie rezolucyi, sprawdziło się co do joty, i nie mogło inaczej się stać. W obec tego systemu, w obec tej Rady Państwa rezolucya dzisiaj ponownie postawiona, pożądanego skutku odnieść nie

może, tembardziej przeto zalecać muszę przyjęcie mojego wniosku. Kończę na tem, aby wniosek ten był odesłany do komisji konstytucyjnej.

Marszałek. P. Smolka wnosi, ażeby przedmiot ten odesłany był do komisji konstytucyjnej. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce wstać. (Wątpliwa większość.)

P. Borkowski Leszek. Proszę o głos.

Marszałek. P. Borkowski ma głos.

P. Borkowski. Jeżeliby była wątpliwość co do większości, to bym prosił o imienne głosowanie. (Sekretarze przeliczają głosujących za wnioskiem. Wątpliwość. Głosy: Prosimy o imienne głosowanie!)

P. Smolka. Niech książę Marszałek pozwoli, jeszcze parę słów chcę powiedzieć.

Widzę, że panowie chcecie usunąć wniosek mój w ten sposób, że nawet do komisji odesłać go nie zezwalacie, ale i w takim razie od dyskusji nad nim panowie się nie uwolnicie, bo gdy przedmiot dotyczący poruszony wnioskami pp. Zyblikiewicza i Chrzanowskiego przyjdzie z komisji pod rozprawę, natenczas postawię mój wniosek jako poprawkę; więc radzę teraz, ażeby go do komisji odesłać do zbadania, gdyż i tak nad nim rozprawiać będziemy.

(Głosy: Prosimy o imienne głosowanie, ponieważ jest wątpliwa większość przy głosowaniu przez powstanie).

Marszałek. Jest wniosek, aby przedsięwziąć imienne głosowanie. Według regulaminu imienne głosowanie musi być zarządzane, jeżeli 30 głosów tego zażąda.

P. Borkowski Leszek. Ci panowie, którzy powstali za odesłaniem wniosku, mogą być uważani jako popierający wniosek o imienne głosowanie, a było ich więcej niż 30.

Marszałek. Kto jest za tem, aby przystąpić do imiennego głosowania zechce wstać. (Większość.) Odbędzie się tedy imienne głosowanie. Kto za tem, aby odesłać wniosek Smolki do komisji, raczy powiedzieć „tak“, a kto przeciw odesłaniu do komisji powie „nie“.

Sekretarz St. hr. Tarnowski (czyta spis alfabetyczny postów).



Za odesłaniem do komisji głosują przez „tak“: Barszcz, Baworowski, Bazylewicz, Boczkowski, Borkowski, Cieński, Chrzanowski, Czartoryski Jerzy, Ditrich, Dzerowicz, Dziewoński, Dziubaty, Gulak, Halik, Halka, Hoszard, Hubicki, Jakóbiak, Iszczuk, Kabat, Kamiński, Kierniczy, Kocko, Koczyndyk, Koczyński, Kowalski, ks. Krasicki, Laskorz, Ławrynowicz, Łepkaluk, Makowicz, Manasterski Jan, Minkowicz, Naumowicz, Oskard, Ozarkiewicz, Papeczuk, Pawlikow, Pietruszewicz, Pilipów, Popiel, Puszkarcz, Rękas, Rutowski, Samelson, Sapieha Adam, Skrzyński, Smolka, Stuglik, Sycz, Szulak, Tyszkowski, Wajgiel, Zbyszewski, Zyńczak.

Przeciw odesłaniu do komisji głosują przez „nie“: Agopsowicz, Badeni, Barewicz, Bocheński, Cichorz, Cywiński, Czaczkowski, Czajkowski, Czerkawski, Dzwonkowski, Fihauser, Gniewosz, Gnoiński Michał, Golejewski, Grocholowski, Gross, Haller, Hausner, Hönigsman, Horodyski, Jabłonowski, Kosiński, Kraiński, Krzczunowicz, Kulik, Landesberger, Łoś, Mier, Nalepa, Niezabitowski, Paszkowski, Pietruski, Polanowski, Potocki Adam, ks. biskup Pukalski, Rogawski, Sanguszek, Sawczyński, Seidler, Stupczy, Smarzewski, Sulikowski, Szeleszczyński, Szujski, Szumańczowski, Tarnowski Jan, Tarnowski Stan., Torosiewicz, Trzeciński, Wężyk, ks. biskup Wierzbleski, Wiśniewski Tadeusz, Wiśniowski Jan, Włochowicz, Wodzicki Henryk, Wolny, Zborowski.

Marszałek (po przeliczeniu głosów). Głosujących „tak“ było 54 \*, głosujących „nie“ 57; zatem wniosek p. Smolki upadł.

Teraz nastąpi sprawozdanie komisji skrutacyjnej o wyborze do komisji propinacyjnej.

Sprawozdawca p. Paszkowski. Na wybrać się mających jeszcze 7 członków do komisji propinacyjnej głosujących było 120, absolutna większość 61. Uzyskali absolutną większość: pp.

\*) Po sprawdzeniu liczby głosów przy imieniem głosowaniu na posiedzeniu z dnia 21. września b. r., co do odesłania wniosku p. Smolki do komisji, okazało się, że w liczeniu głosów zaszła pomyłka. — Za wnioskiem było 55, kiedy liczono ich tylko 54. — Na zasadzie tego mylnego obliczenia wypadło mylne oświadczenie co do rezultatu głosowania, które następnie weszło do protokołu pomienionego posiedzenia.

Kamiński 87, Badeni 74, Haller 72, Stuglik 76. Ci posłowie zatem wybrani na członków komisji propinacyjnej. Brakuje jeszcze 3 członków; dlatego podaję tych 6 następnych, którzy największą ilość głosów otrzymali: pp. Hubicki 58, Krzczunowicz 55, Ludwik hr. Wodzicki 50, Ozarkiewicz 38, Zborowski 38, Stępek 37.

Marszałek. Musimy zatem do ściślejszego wyboru przystąpić z pomiędzy 6 największą ilość głosów mających, gdyż brakuje jeszcze 3. Sądzę, że można przystąpić zaraz do oddawania kartek. (Głosy: prosimy.)

Sekretarz St. hr. Tarnowski (czyta spis posłów; głosują.)

Marszałek (po głosowaniu). Proszę panów, możemy zaraz przystąpić do głosowania na wybór komisji konstytucyjnej. Od tych panów, którzy są przy skrutynium ściślejszego wyboru do komisji propinacyjnej, osobno się kartki odbiorą. Do skrutynium wzywam następujących panów: Ditrich, Wajgel, Kozłowski, Czajkowski, x. Halka, Gniewosz, Sawczyński, Kabat i x. Pietrusiewicz.

Może panowie zechcecie zaraz głosować.

Sekretarz x. Barewicz (czyta spis alfabetyczny posłów; głosują.)

Marszałek (po głosowaniu). Przerwę posiedzenie, aż skrutynium będzie skończone, aby komisja administracyjna się mogła ukonstytuować. (Po przerwie kilkunastuminutowej). P. Paszkowski zechce odczytać rezultat wyboru ściślejszego do komisji propinacyjnej.

P. Paszkowski. Rezultat wyboru ściślejszego do komisji propinacyjnej: głosujących było 118, — absolutna większość 60. Absolutną większość otrzymali następujący: pp. Hubicki 77, Krzczunowicz 74, Ludwik hr. Wodzicki 71. Ci 3 zatem wybrani zostali na członków komisji propinacyjnej, a liczba 7 jest już dopełniona; 12 było kartek nieważnych.

Sekretarz St. hr. Tarnowski. Komisja administracyjna już się ukonstytuowała i wybrała przewodniczącym hr. Wodzickiego Henryka, zastępcą hr. Badeniego, sekretarzem p. Weigla.

Przewodniczący komisji gminnej zaprasza członków tejże komisji na posiedzenie odbyć się mające dzisiaj we wtorek o godzinie 6tej wsali I.

Marszałek. Teraz przystąpimy do wyboru komisji dla spraw wzajemnego stosunku obu narodowości; komisja ma się składać z 9 członków. Przerwę posiedzenie na chwilę, bo zapewne nie macie panowie jeszcze kartek gotowych. (Głosy: Jeszcze nie mamy.) Na skrutatorów zapraszam następujących panów: Rogawski, Golejewski, x. Dzerowicz, Baworowski, Torosiewicz, Hönigsman, Janowski, Dzwonkowski i Jakóbiak.

Sekretarz x. B a r e w i c z (czyta spis posłów; głosują.)

Marszałek (po głosowaniu). Potem nastąpi jeszcze wybór do komisji podatkowej, tym czasem przerwę posiedzenie, póki skrutynium komisji konstytucyjnej nie będzie ukończone. (Po przerwie kilkunastuminutowej).

P. S a w c z y ń s k i. Rezultat wyboru do komisji konstytucyjnej był następujący: Głosujących było 114, z tego absolutna większość 58. Absolutną więc większością wybrani zostali, mianowicie: p. Grocholski otrzymał głosów 101, Ławrowski 99, Henryk Wodzicki 96, Stanisław Tarnowski 93, Zyblikiewicz 70; ci są wybrani. Z kolei otrzymali najwięcej głosów: Kabat 56, Chrzanowski 53, Golejewski 51, Krzeczunowicz 49, Czerkawski 47, Jerzy Czartoryski 46, Smarzewski 45, Wężyk 34, Smolka 28, Hönigsman 18, Landesberger 15.

Marszałek. Brakuje jeszcze czterech, może się panowie naradzić zechcą, więc przerwę na chwilę posiedzenie (po upływie kilkunastuminutowej przerwy).

Sekretarz hr. T a r n o w s k i. Komisja propinacyjna już się ukonstytuowała, prezesem wybrany Krzeczunowicz, zastępcą ksąże Sanguszko, sekretarzem Koczyndyk. Przewodniczący komisji administracyjnej zaprasza członków tej komisji dziś na godzinę 5. na posiedzenie w sali III.

P. S k r z y ń s k i. Proszę o głos.

Marszałek. P. Skrzyński ma głos.

P. S k r z y ń s k i. Właśnie o tej samej godzinie zapowiedziałem posiedzenie komisji budżetowej, która ma bardzo nagłą sprawę załatwić, musi się bowiem zająć rozdaniem referatów, co zwłoki nie cierpi; przeto oświadczam, że o tej godzinie już w komisji administracyjnej nie mogą być obecni. Posiedzenie komisji budżetowej bę-

dzie wszakże krótkie, gdyż chodzi głównie o rozdanie referatów.

Marszałek. To już panowie prezesowie obu komisji będą łaskawi się porozumieć między sobą. Teraz proszę panów do głosowania, aby uzupełnić komisję konstytucyjną.

Sekretarz x. B a r e w i c z. (czyta spis członków; głosują.)

Marszałek. Przerwę teraz posiedzenie, póki skrutynium nie będzie ukończone.

P. H ö n i g s m a n (po przerwie). Rezultat skrutynium do komisji (Głosy: jakiej?) Międzyuszczepowej. Głosujących było 120, absolutna większość 61; otrzymali głosów: Ławrowski 113, Kowalski 86, Pawlików 84, Czartoryski Jerzy 83, Naumowicz 66, Czerkawski 63. Ci stoją na granicy absolutnej większości, więc są wybrani. Po nich zaś najwięcej głosów otrzymali: Potocki Adam 55, Krański 55, Chrzanowski 54, Grocholski 53, Smarzewski 49, Sapieha Adam 36, Majer 33, Wodzicki Henryk 32. Więc wybór nastąpi jeszcze na 3 członków.

Marszałek. Proszę zaraz o głosowanie na tych trzech członków. (Głosy: prosimy o zwłokę).

Sekretarz x. B a r e w i c z (po przerwie krótkiej czyta spis członków i głosowanie się odbywa).

P. S a w c z y ń s k i (po głosowaniu i niedługiej przerwie). Przy powtórnym głosowaniu do komisji konstytucyjnej wybrano dwóch, tj. ks. Czartoryskiego 80 głosami, Krzeczunowicza 59 głosami. Zostaje zatem do wyboru jeszcze dwóch członków. Z kolei mieli najwięcej głosów: Kabat 54, Czerkawski 54, Smarzewski 54, Chrzanowski 32, Smolka 25.

Marszałek. Teraz więc musi nastąpić ściślejszy wybór między tymi 4ma. Jednakowoż już zapóźna godzina, więc dopełnienie tego, odkładam na jutro. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 11. rano. Na porządku dziennym będzie (czyta):

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem funduszy krajowych na rok 1868.

2. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału kraj. względem pokrywania kosztów z powodu zarazy na bydło, księgosuszem zwanej.

3. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału kraj. względem przyzwolenia do uznania austriacko-węgierskiego szpitalu narodowego w Stambule, jako zakładu publicznego.

4. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału kraj. do ustawy względem zaniechania drogi krajowej Siwko-Halicckiej.

5. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o uznanie pewnych dróg jako krajowych.

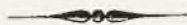
6. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zmianie istniejącego etatu osób i płacy służby przy drogach krajowych.

7. Pierwsze czytanie wniosku posła Wolnego w sprawie podatku spadkowego.

8. Wybór komisji podatkowej.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. min. 20. z południa.



**Sprostowanie.** W sprawozdaniu stenograficznem z 3. posiedzenia na str. 33. w łamie 2. na czele podpisów wniosku p. Leona Chrzanowskiego, powinien stać podpis tegoż posła. Przez omyłkę drukarską włożono go w środek podpisów.

1. The first part of the report...	2. The second part of the report...
3. The third part of the report...	4. The fourth part of the report...
5. The fifth part of the report...	6. The sixth part of the report...
7. The seventh part of the report...	8. The eighth part of the report...
9. The ninth part of the report...	10. The tenth part of the report...

The following table shows the results of the experiments conducted over a period of six months. The data indicates a significant increase in productivity when the new method was implemented, particularly in the areas of time management and resource allocation. The overall findings suggest that the proposed changes are highly effective and should be adopted on a wider scale.